



Biuletyn informacyjny

marki.pl



Miasto Marki

Nr 23

Październik 2020

Zdobywamy kolejne pieniądze na inwestycje

Uzyskaliśmy dofinansowania od UE, rządu i funduszu ochrony środowiska

W czasach, gdy dochody samorządów kurczą się, otrzymaliśmy z kilku źródeł ponad 31 mln zł. Spłacamy część zobowiązań, budujemy kanalizację i drogi oraz... składamy kolejne wnioski o dofinansowania!

Str. 4



Ciszej z trasy S8



Państwowa GDDKiA ogłosiła przetarg na budowę i podwyższenie ekranów akustycznych wzdłuż mareckiego odcinka obwodnicy. Do pełni szczęścia jednak trochę brakuje. Str. 6

W NUMERZE

- ▼ Głosujemy – doświetlamy 2
- ▼ Karciana rosza 3

INWESTYCJE

- ▼ Projektujemy Piłsudskiego 5
- ▼ Strabag kończy obwodnicę 5

ŚRODOWISKO

- ▼ Policzymy piece 7
- ▼ Minister z wizytą w MCER 7

Z ŻYCIA MIASTA

- ▼ Wsparcie z ul. Spokojnej 8
- ▼ Odwołany wyrok śmierci 9

KULTURA

- ▼ e-labirynt miasta 10
- ▼ Premiera „Balladyny” 11

PO GODZINACH

- ▼ Dawno temu w Markach 16
- ▼ Krzyżówka 16

Dawka sportu dla mieszkańca



Basen? Bieganie? Boks? Gimnastyka? Futbol? Sprawdź, co proponują: MCER, Marcovia oraz organizacje pozarządowe. Ta jesień może być pełna ruchu! Str. 12-15

PALENIE STARYCH MEBLI I PLASTIKU WYWOŁUJE RAKA I INNE CHOROBY. U CIEBIE I TWOJEJ RODZINY



Szanowni Państwo, Mieszkańcy Marek

Na jednej z mareckich ulic ktoś namalował hasło „jakie miasto, takie drogi”. Patrząc emocjonalnie – część z nas pewnie by mu przyklasnęła. No bo przecież nadal mamy mnóstwo ulic gruntowych i asfaltowych z długą historią. Patrząc na chłodno – trudno będzie jednak to hasło obronić.

Gdy spojrzymy na ostatnie 20 lat, dostrzeżemy trzy przełomowe wydarzenia, które zmieniły Marki. Pierwszym jest budowa kanalizacji sanitarnej (praktycznie od zera), drugim – oddanie do użytku obwodnicy Marek, trzecim – niedawne zakończenie gigantycznych inwestycji edukacyjnych. Gdyby tych przełomów nie było, nadal stalibyśmy w gigantycznych korkach na Piłsudskiego (kto pamięta, że nawet dwugodzinnych?), nadal martwilibyśmy się, czy wóz asenizacyjny dojedzie na czas, a dzieci uczyłyby się na trzy zmiany (o ile w ogóle udałoby się je umieścić w szkołach). Niezależnie od tego robiliśmy i będziemy robić drogi. Kto nie wierzy, niech idzie na Pomnikową, Główną, Zagłoby, Turystyczną i wiele innych... Fakt – pewnie szłoby nam to znacznie szybciej, gdyby nie bólączka wszystkich samorządów. Spadają nasze dochody w wyniku zmian w PIT oraz koronawirusowego spowolnienia gospodarki.

My ręk nie załamujemy i nie biadolimy, ale szukamy rozwiązań. Jednym z nich jest intensywne szukanie zewnętrznych dofinansowań na nasze przedsięwzięcia. I właśnie temu tematowi jest poświęcony nasz okładkowy materiał. Część takich dofinansowanych inwestycji została już oddana do użytku. Jeździmy po drogach z puli UE i rządu, korzystamy z palety możliwości MCER zasilonego pieniędzmi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Składamy kolejne wnioski. Jeśli z powodzeniem, wtedy rozszerzymy front inwestycji.

Jak mantrę będę powtarzał: wiele zależy też od nas samych – mieszkańców. Rozliczanie PIT ze wskazaniem Marek w rocznym zeznaniu jako miejsca zamieszkania nic dodatkowo nie kosztuje. Dla nas ma jednak kolosalne znaczenie. Wówczas część daniny pobieranej przez państwo trafi do naszego wspólnego samorządowego budżetu, wspierając inwestycje. Niech więc część Waszego podatku pracuje dla Was.

Jacek Dąbaj
Burmistrz Miasta Marki

Znów razem możemy dać radę



Niech stanie się jasność. Przejścia dla pieszych przy ul. Legionowej mogą być lepiej oświetlone. Wystarczy, że my, mieszkańcy, znów się zmobilizujemy.

Marecki projekt doświetlenia przejść dla pieszych na Strudze został zakwalifikowany do Budżetu Obywatelskiego Mazowsza.

Ulica Legionowa, czyli część drogi wojewódzkiej 632, jest jedną z najruchliwszych w naszym mieście. Trasą, która łączy Marki m.in. z Legionowem, poruszają się tysiące pojazdów, również dostawczych i ciężarowych. W 2016 roku jej nawierzchnia na mareckim odcinku została wyremontowana. Ostatnio odnowiliśmy także wiaty i zatokę autobusową.

Im jaśniej, tym bezpieczniej

Czas na kolejny ruch, który może zaowocować poprawą bezpieczeństwa pieszych i kierowców. Grupa mieszkańców Marek zgłosiła do Budżetu Obywatelskiego Mazowsza (BOM) projekt doświetlenia pięciu przejść dla pieszych: czterech w naszym mieście oraz jednego w Stanisławowie Pierwszym. W Markach są to miejsca zlokalizowane w sąsiedztwie styku Legionowej z ulicami: Żytnią, Modrzewiową, Konwaliową i Spacerową.

– Im jaśniej, tym bezpieczniej. Zależy nam na tym, by wzro-

Nasi mieszkańcy świetnie sobie dają radę w internetowych głosowaniach. Dwukrotnie wywalczyli m.in. place zabaw Nivea. Liczymy, że poprą też wniosek dotyczący inwestycji w poprawę bezpieczeństwa na Strudze.

sto bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu przy Legionowej – zarówno pieszych jak i kierowców – podkreśla Paweł Pniewski, przewodniczący Rady Miasta.

Aby zadanie weszło w fazę realizacji, potrzebny będzie sukces w głosowaniu. Dojdzie do niego jesienią (26 października – 16 listopada). Głosować będzie można z domu – władze Mazowsza uruchomią specjalną stronę internetową (będzie też można oddać głos w urzędzie marszałkowskim bądź jego delegaturze). Każdy mieszkaniec naszego województwa będzie mógł wesprzeć jeden projekt ogólnowojewódzki oraz jeden projekt podregionalny. Strużański wniosek mieszkańców Marek został zaliczony do tej drugiej kategorii. W podregionie warszawskim wschodnim będzie między sobą realizowało 17 projektów.

Zaprawieni w głosowaniach

Autorzy pomysłu liczą na mobilizację ze strony markowian.

– Nasi mieszkańcy świetnie sobie dają radę w internetowych głosowaniach. Dwukrotnie wywalczyli m.in. place zabaw Nivea. Liczymy, że poprą też wniosek dotyczący inwestycji w poprawę bezpieczeństwa na Strudze – mówi Urszula Paszkiewicz, Andrzej Nadolski, Przemysław Lis i Paweł Pniewski, współautorzy propozycji do BOM.

Warto też podkreślić, że w Markach zaczęły pojawiać się lepiej doświetlone przejścia dla pieszych. Takie powstały m.in. przy Sosnowej-Kościuszki, Fabrycznej (obok Malinowej) oraz na Okólnej (z Mareckiego Budżetu Obywatelskiego). W przyszłym roku doświetlone zostanie przejście dla pieszych na drodze powiatowej przy Centrum Aktywności Fabryczna 3.

Zniżki dla Ciebie, PIT dla Marek

Marecką Kartę Mieszkańca otrzymają ci, którzy wskazują nasze miasto w rocznym zeznaniu podatkowym

Kto z nas nie lubi rabatów, zniżek, ulg? Mogą na nie liczyć posiadacze Mareckiej Karty Mieszkańca (MKM). Uprawnia ona do tańszych zakupów w 62 miejscach m.in. daje możliwość znacznie tańszego wstępu na pływalnię Mareckiego Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnego.

Karta za PIT

Po przerwie spowodowanej wybuchem epidemii COVID-19 wracamy do wydawania MKM – w nowej formule. Mogą je otrzymać tylko te osoby (i ich dzieci), które w rocznym zeznaniu podatkowym PIT wskazują Marki jako miejsce zamieszkania. Dlaczego to takie ważne?

– Wielu z nas płaci PIT państwu, ale niewiele wie, że część tych pieniędzy resort finansów przekazuje samorządom. To jedno z podstawowych źródeł finansowania edukacji i inwestycji w naszym mieście. Niestety, część mieszkańców nie wskazuje Marek jako miejsca zamieszkania w rocznym zeznaniu podatkowym. Gdyby zdecydowali się na taki krok, nasze wpływy budżetowe byłyby o 15-20 mln zł wyższe – mówi Dariusz Pietrucha, zastępca burmistrza Marek.

To pozwoliłoby na realizację dalszych projektów rozwojowych m.in. budowę tak potrzebnych dróg.



Karta korzyści.

Dziękujemy wszystkim osobom, które płacą podatki w Markach. Zyskują one podwójnie – przez inwestycje, które dzięki ich pieniądзом są i będą realizowane, oraz poprzez zniżki wynikające z Mareckiej Karty Mieszkańca.

– Z tego powodu władze miasta zdecydowały, że Marecką Kartę Mieszkańca mogą otrzymać obecnie tylko te osoby, które płacą PIT, wskazując w nim Marki – tłumaczy Ada Gajek z UM Marki.

Bezpłatnie i od ręki

Jak to zrobić? Pierwszym krokiem do uzyskania nowej karty jest wypełnienie wniosku. Można to zrobić np. przez internet (poprzez stronę karta.marki.pl). Aby odebrać MKM, zapraszamy osobiście do Urzędu Miasta Marki (Aleja Piłsudskiego 95) lub Centrum Aktywności Fabryczna 3. W tych miejscach należy

okazać potwierdzenie, że podatek dochodowy rozliczony jest w Urzędzie Skarbowym w Wołominie, a miejscem zamieszkania wskazanym w zeznaniu są Marki (wystarczy pierwsza strona PIT). Tu również zrobimy zdjęcie, które stało się integralną częścią MKM. Karta zostanie wydana bezpłatnie i od ręki. Będzie ważna do 30 czerwca następnego roku. Aby ją przedłużyć, wystarczą kolejne potwierdzenie, że odprowadzamy PIT dla Marek.

– Stare karty jeszcze nie tracą ważności. Można z nich korzystać do 30 czerwca 2021 r. – dodaje Ada Gajek.

MARECKA EDUKACJA W LICZBACH. REKORDOWYCH LICZBACH

Ponad miesiąc temu rozpoczęliśmy nowy rok szkolny. Zajrzeliśmy do statystyk i zobaczyliśmy, że znowu jest rekordowy – zarówno pod względem liczby uczniów jak i przedszkolaków. Cofnęliśmy się o 5 lat i zestawiliśmy bieżące dane z tymi z roku szkolnego 2015/2016. Wniosek? Gdybyśmy jako miasto nie ponieśli wielomilionowych inwestycji (budowa MCER, rozbudowa dwóch szkół podstawowych i dwóch przedszkoli), nie byłoby dziś gdzie młodych mieszkańców Marek pomieścić.

2632

Tyle dzieci chodziło do szkół podstawowych w roku 2015/2016...

3881

...a tyle rozpoczęło obecny rok szkolny. To oznacza, że liczba uczniów zwiększyła się przez pięć lat o ponad

47%

1712

Tyle dzieci uczęszczało do mareckich przedszkoli publicznych i prywatnych w roku 2015/2016...

2495

...a tyle rozpoczęło edukację przedszkolną w tym roku. To oznacza, że liczba przedszkolaków zwiększyła się o prawie

46%

CZY WIESZ, ŻE:

- w tym roku szkolnym mamy już 172 klasy w szkołach podstawowych i 15 w liceum.
- w 25 klasach pierwszych szkoły podstawowej uczy się prawie 600 nowych uczniów.
- najwięcej uczniów uczęszcza do Szkoły Podstawowej nr 1 przy Okólnej (ponad 1000). Na drugim miejscu znajduje się placówka przy Wspólnej. Do SP4 chodzi ponad 900 uczniów.
- na zajęcia do miejskiego liceum w Pałacu Briggsów uczęszcza prawie 400 uczniów. Przez rok ich liczba urosła o 13,5 proc.
- wydatki Marek na edukację wyniosą w tym roku ponad 97 mln zł. Państwo pokrywa więcej niż jedną trzecią kosztów.

Grosz do grosza, miliony do milionów



Mamy to! Burmistrz Jacek Orych, skarbnik Beata Orczyk i Piotr Grubek, prezes MIM, wracają z NFOŚiGW z dotacją dla MCER.

Od Unii Europejskiej, rządu lub funduszu ochrony środowiska. Tam szukamy pieniędzy, które pomagają nam zmieniać miasto. Efekty już są

Od ponad 10 lat nie było tak trudnego finansowo roku dla samorządów. Najpierw na budżetach miast odbiły się zmiany w PIT (niższe wpływy), potem nadeszło osłabienie gospodarki w związku z pandemią koronawirusa. Finanse wszystkich bez wyjątku samorządów znalazły się pod silną presją. Z jednej strony dochody spadały, z drugiej – rosły wydatki

związane z COVID-19 oraz edukacją. W wielu samorządach kończyło się to drastycznym obciążeniem inwestycji. Staramy się tego nie robić, szukając zewnętrznych dofinansowań. Miastu i jego instytucjom udało się zdobyć wsparcie, które pomoże w realizacji inwestycji bądź zmniejszy dług zaciągnięty na ich realizację.

**MARECKIE CENTRUM
EDUKACYJNO-REKREACYJNE
KWOTA DOFINANSOWANIA**

25,5
MLN ZŁ



W ubiegłym roku oddaliśmy do użytku Mareckie Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne. To obiekt, który pełni trzy funkcje: edukacyjną (szkoła nawet dla 1200 dzieci), sportową (basen, hala, boiska) oraz kulturalną (sala widowiskowa, biblioteka). Z ekologicznego punktu widzenia kompleks przy ul. Wspólnej spełnia bardzo wysokie wymagania.

– Zainstalowaliśmy pompy ciepła, panele fotowoltaiczne, systemy odzysku energii cieplnej i urządzenie do produkcji energii z gazu. Szkoła jest też budynkiem zeroenergetycznym. W rocznym bilansie zużyje tyle samo energii ile produkuje – mówi Jacek Orych, burmistrz Marek.

Piotr Grubek, prezes Mareckich Inwestycji Miejskich (MIM), wskazuje też na innowacyjne rozwiązania w zakresie gospodarki wodą. Kompleks przy Wspólnej został wyposażony m.in. w urządzenie oszczędzające wodę, zbiorniki retencyjne znajdujące się pod trybunami boiska i dachy bagienne, które m.in. pomagają regulować temperaturę wewnątrz budynku.

Nic dziwnego, że inwestycja spotkała się z przychylnością Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW). Wsparcie finansowe funduszu jest dwojakie. Mareckie Inwestycje Miejskie, które realizowały to przedsięwzięcie, otrzymały od NFOŚiGW 10,2 mln zł dotacji oraz 15,3 mln zł niskoprocentowanej, preferencyjnej pożyczki.

– Dzięki tym pieniądzom spłacimy część zobowiązań oraz zmniejszymy koszty obsługi obligacji, którymi sfinansowaliśmy ten projekt – tłumaczy Beata Orczyk, skarbnik Marek.

**MIASTO MARKI
KWOTA DOFINANSOWANIA**

3,1
MLN ZŁ



Żeby złagodzić skutki pandemii w finansach samorządowych, rząd uruchomił Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych (RFIL). Nasze miasto również wnioskowało o wsparcie z tego źródła. Otrzymaliśmy ponad 3,1 mln zł. Pieniądze mogą być przeznaczone wyłącznie na inwestycje. I tak też się stanie.

– Przeznaczmy te pieniądze na drogi lokalne. Nasze potrzeby w tym zakresie są ogromne. Wystarczy powiedzieć, że sieć dróg gruntowych w Markach wynosi obecnie 75 km – mówi Dariusz Pietrucha, zastępca burmistrza Marek.

Kolejne wnioski – do Funduszu Dróg Samorządowych (na łącznik Wspólnej ze Stawową) oraz kolejny do RFIL – zostały złożone i czekają na rozpatrzenie. Do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej trafił też wniosek o unijne dofinansowanie do zrealizowanych i zaplanowanych inwestycji związanych z zagospodarowaniem wód deszczowych.

– Nadal pracujemy nad zdobyciem finansowania w formule partnerstwa publiczno-prywatnego do trzech ogromnych projektów drogowych – modernizacji Lisa-Kuli, Sobieskiego, Karłowicza, Modrzewiowej oraz Granicznej. Część pieniędzy wyłoży Unia Europejska w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych – dodaje Dariusz Pietrucha.

Wcześniej miasto otrzymało unijne, rządowe i powiatowe wsparcie m.in. na budowę Sowińskiego, Zygmuntońskiej – Zagłoby, Sosnowej – Kościuszki, Głównej i przyległych, Klonowej i Cmentarnej, a także na przygotowywane zmiany w Alei Piłsudskiego.

**WODOCIĄG MARECKI
KWOTA DODATKOWEGO
DOFINANSOWANIA**

2,8
MLN ZŁ



Miejska spółka to weteran zdobywania unijnych pieniędzy. Już trzykrotnie Wodociągowi Mareckiemu udało się otrzymać wsparcie z Funduszu Spójności. Dzięki temu wsparciu praktycznie od zera zbudował liczącą obecnie 210 km sieć kanalizacji sanitarnej.

Dwa lata temu spółka informowała, że w ramach III etapu unijnego projektu otrzyma 19,3 mln zł dofinansowania. Ta kwota uległa ostatnio zwiększeniu. Latem Wodociąg Marecki poinformował, że dotacja będzie większa i wyniesie 22,1 mln zł.

– To znacznie ułatwi nam realizację inwestycji – podkreśla Kajetan Paweł Specjalski, dyrektor zarządu Wodociągu Mareckiego.

W ramach III etapu unijnego projektu miejska spółka uruchomiła drugą stację uzdatniania wody (Czarna Struga) oraz rozbudowuje sieć kanalizacji sanitarnej. Ma się ona w sumie powiększyć o 14,5 km. Niedawno firma podpisała kolejną umowę – na ułożenie 1,3 km sieci w różnych częściach miasta, budowę sieciowej pompowni i domowych pompowni ścieków.

– Obecnie łączna wartość wsparcia z UE dla Wodociągu Mareckiego sięga prawie 110 mln zł – dodaje Kajetan Paweł Specjalski.

OBWODNICA

– FOTOREPORTAŻ Z (KOŃCZĄCEJ SIĘ) INWESTYCJI

Gdy w grudniu 2017 r. pierwsze samochody ruszyły po obwodnicy Marek, nikt chyba nie przypuszczał, że prace będą trwały do... wiosny 2021 r. Stało się tak, bo rozeszły się drogi inwestora (Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad) oraz wykonawcy (konsorcjum pod wodzą włoskiego Salini). W konsekwencji drogowcy musieli wybrać nową firmę, która zakończy prace. W listopadzie 2019 r. przetarg wygrał Strabag, który stopniowo realizuje kolejne etapy robót. Przyjrzelśmy się tym, które mają znaczenie dla mieszkańców naszego miasta – kierowców, rowerzystów i pieszych.



Jedną z niedokończonych inwestycji była budowa wiaduktu nad obwodnicą, która połączy nasze miasto przez Zieloniec z Kobyłką. Wiele wskazuje na to, że przejazd z Głównej na Dworkową będzie możliwy pod koniec tego roku.



Między osiedlem Kosynierów a obwodnicą zostały przedłużone: droga rowerowa oraz chodnik dla pieszych. Zainstalowane zostało także oświetlenie, posadzono również krzewy.



Wzdłuż obwodnicy między ulicami: Ząbkowską i Marecką w Zielonce powstają: chodnik, droga rowerowa lub droga techniczna. Dla wielu okolicznych mieszkańców w ciepłe dni robi się to... miejsce popołudniowych spacerów.



Od końca września można korzystać z przejścia dla pieszych po północnej stronie węzła Marki. Dociągnięta jest do niego także droga rowerowa. Jest już także możliwy skręt w lewo w stronę warszawskiej Pragi dla kierowców jadących od strony Radzyna. Ponieważ pojawiły się korki przy wjeździe z Warszawy, burmistrz wystąpił do GDDKiA o poprawę cyklu świateł.

Metamorfoza głównej arterii

Wybraliśmy firmę projektową, która pomoże nam stopniowo zmieniać Piłsudskiego w przyjazną ulicę.

Część mieszkańców naszego miasta pyta: po co zmieniać Aleję Piłsudskiego? Niedawno pojawiła się przecież nowa nawierzchnia asfaltowa. Proponujemy na sprawę spojrzeć szerszej niż z tylko perspektywy kierowcy. Ze zmiany, którą chcemy wprowadzić i którą dofinansuje Unia Europejska, skorzystają wszyscy uczestnicy ruchu: i kierowcy, i rowerzyści, i piesi, i mieszkańcy tej ulicy.

– Po niedawnej wymianie asfaltu, naprawie mostów i studzienek kanalizacyjnych, zleconych przez państwową GDDKiA, Aleja Piłsudskiego zachowała tranzytowy charakter. Tymczasem po oddaniu obwodnicy powinna mieć większe znaczenie dla naszej lokalnej społeczności. Wbrew różnym pogłoskom nie zamierzamy zwać jej do jednego pasa. Zrobimy natomiast miejsce dla pieszych i rowerzystów – mówi Dariusz Pietrucha, zastępca burmistrza Marek.

Nasze miasto planuje:

- otwarcie zamkniętych wjazdów z lokalnych ulic,
- budowę dróg rowerowych (ok. 12,5 km) i ciągów pieszo-rowerowych (ok. 3 km),
- przebudowę chodników (ok. 13 km),
- modernizację i budowę oświetlenia (ok. 530 punktów),
- przygotowanie parkingów (ok. 650 miejsc),
- ułożenie brakujących elementów sieci wodociągowej (ok. 1,2 km) i kanalizacyjnej (ok. 5,6 km),
- budowę kolektora odwodnieniowego łączącego kwartały ulic Leśna, Ząbkowska, Szpitalna z ul. Zygmuntowską,
- wymianę przystanków (26 lokalizacji),
- dodanie zieleni.

Pierwszy, ważny krok został uczyniony. W wakacje rozstrzygnęliśmy przetarg na zaprojektowanie modernizacji. Wygrała go firma Warszawskie Przedsiębiorstwo Mostowe Mosty. Oprócz przygotowania dokumentacji i pozwoleń Mosty zrealizują też część prac budowlanych – na odcinku od ulicy Legionowej do granicy z Radzyna.

– Podkreślam, że będzie to inwestycja rozłożona na lata, na etapy. Nie ma mowy o powtórce z utrudnień remontu z 2019 r. – mówi Dariusz Pietrucha.

Z umowy z wykonawcą wynika, że projektowanie całości alei i przebudowa pierwszego, strużańskiego odcinka zakończą się w 2022 r. Część kosztów pokryje Unia Europejska. Inwestycja została dofinansowana z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. To wspólny projekt siedmiu gmin w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Uczestniczą w nim również Ząbki, Zielonka, Kobyłka, Wołomin, Radzimin i Nieporęt.

ROBOTY W TOKU

Warszawskie Przedsiębiorstwo Mostowe Mosty już realizuje fragment przebudowy Alei Piłsudskiego. W wakacje rozpoczęły się prace związane z budową drogi rowerowej od obwodnicy do granicy z Ząbkami (po zachodniej stronie) oraz drogi rowerowej i chodnika od ulicy Zielnej do Ząbek (po wschodniej stronie). Mamy tu m.in. nowe nasadzenia. W miejscach kruchych topoli (im starsze, tym stanowią większe niebezpieczeństwo) pojawiły się platany, które są bardziej wytrzymałe i lepiej znoszą miejskie warunki. Po zachodniej stronie pojawiły się też nowe latarnie.



Hałas z obwodnicy zmniejszy się

Upór mieszkańców i władz miasta zaczyna przynosić efekty. Choć do happy endu jeszcze daleko

Od 2013 r., zanim jeszcze ruszył przetarg na obwodnicę Marek, mieszkańcy naszego miasta protestowali przeciw ograniczeniu planowanej ochrony akustycznej. Szybka trasa przebiega bowiem przez pogranicze Marek, Ząbek i Zielonki, przecinając gęstą zabudowę, głównie jednorodziną. Na hałas, który wytwarza kilkadziesiąt tysięcy pojazdów w dzień i w nocy, najbardziej narażeni są mieszkańcy południowo-wschodniej części miasta. Do wojewodów z obu opcji politycznych i Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (państwowej instytucji zlecającej inwestycje) trafiały pisma, petycje i propozycje w sprawie wzmocnienia siatki ekranów. Miasto, choć to nie jego zadanie, zgłosiło nawet gotowość współfinansowania!

Przełomowe okazały się badania akustyczne, zrealizowane już po oddaniu obwodnicy do użytku. Zleciły je równoległe: nasze miasto

oraz drogowa dyrekcja. Pod uwagę wzięto 30 punktów w różnych lokalizacjach. Okazało się, że przekroczenia i tak złagodzonych norm hałasu wykazano przy ulicach: Wiejskiej, Pałacowej, Wojskiego, Kosynierów, Szpitalnej, Ząbkowskiej, Pomorskiej, Warmińskiej, Kujawskiej, Skłodowskiej i Szkolnej. W tej sytuacji marszałek województwa mazowieckiego wydał na GDDKiA obowiązek ograniczenia hałasu.

– Dziękuję wszystkim zdeterminowanym mieszkańcom. Nasze wspólne, wieloletnie starania mają szansę przynieść efekty – podkreśla Jacek Orych, burmistrz Marek.

W sierpniu Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła przetarg na zwiększenie ochrony akustycznej. We wrześniu wpłynęły trzy oferty od wykonawców – dwie z nich mieszczą się w kosztorysie inwestorskim. Czyli jest realna szansa na wy-

łonienie wykonawcy robót. Co będzie jego zadaniem? Najprościej można powiedzieć – podwyższenie lub budowa nowych ekranów. Ale niestety nie wszędzie. O ile odetchną z ulgą mieszkańcy ulic: Pałacowej, Wojskiego, Szpitalnej, Ząbkowskiej, o tyle na zwiększony hałas nadal będą narażeni mieszkańcy okolicy Szkolnej i Uroczej. Na tym odcinku obwodnicy pozostanie bowiem kilkusetmetrowy odcinek bez żadnych zabezpieczeń.

– Przetarg na zwiększenie ochrony akustycznej jest realizowany w formule „zaprojektuj i zbuduj”. Jest więc jeszcze czas na doprojektowanie ekranów – tym bardziej, że przy Szkolnej też zanotowano przekroczenia norm hałasu. Być może w wyniku przetargu pojawią się oszczędności. Jeśli tak, niech zostaną przeznaczone na wzmocnienie ochrony akustycznej w tym rejonie miasta – apeluje do drogowców Jacek Orych.



Gdy nie ma ekranów. Na wysokości osiedla Szpitalna normy hałasu były najbardziej przekroczone.

Ciekawe pomysły warte miliony

Mieszkańcy, NGO i jednostki miejskie zgłosili do programu rewitalizacji aż 30 przedsięwzięć.

Nasz samorząd opracowuje Gminny Program Rewitalizacji (GPR). To swista mapa zmian w pięciu podobszarach: osiedla Braci Briggsów, Urzędu Miasta Marki, Małachowskiego, Wspólnej i Grunwaldzkiej. Zgodne z hasłem Marki.Włącz się zaprosiliśmy mieszkańców do zgłaszania pomysłów. Efekt przeszedł najśmielsze oczekiwania. Do GPR zostało zgłoszonych 30 przedsięwzięć: od mieszkańców, grup sąsiedzkich, organizacji pozarządowych (NGO) i jednostek miejskich.

– Serdecznie dziękujemy wszystkim wnioskodawcom – mówi Małgorzata Czerwińska, naczelnik Wydziału Strategii i Funduszy Zewnętrznych.

Pomysły dotyczą kwestii społecznych, przestrzenno-funkcjonalnych, technicznych i środowiskowych. Wycena tych realizacji jest bardzo wysoka. Łączna wartość zgłoszonych projektów przekracza aż 166,6 mln zł.

– Budżet naszej gminy nie jest w stanie udźwignąć takiej kwoty, dlatego będziemy starać się zdobywać zewnętrzne środki, a pomysły realizować etapami – dodaje Anna Kozikowska z Wydziału Strategii i Funduszy Zewnętrznych.

Realizacja GPR jest przewidziana do 2026 r. Część zgłoszonych pomysłów – po akceptacji Rady Miasta – zostanie wpisana do Wieloletniej Prognozy Finansowej, część – będzie komplementarna.

Miasto zaprasza również mieszkańców do udziału w pracach Komitetu Rewitalizacji. Jest to organ opiniotwórczy i doradczy. Do 15 października tego roku trwa nabór. Zgłoszenia można kierować drogą tradycyjną lub e-mailową (anna.kozikowska@marki.pl).

Rolniku, spisz się (samodzielnie) na medal

Do 30 listopada trwa najważniejsze badanie krajowego rolnictwa. Można się spisać przez internet lub telefon.

Dlaczego o Powszechnym Spisie Rolnym 2020 piszemy w naszej miejskiej gazecie? Otóż nasi mieszkańcy też są właścicielami gospodarstw rolnych. Każdy, kto powinien się spisać, otrzymał już list od prezesa Głównego Urzędu Statystycznego (GUS). Jest to

najważniejsze badanie polskiego rolnictwa.

– Dzięki niemu możemy zdiagnozować bieżącą sytuację, ale też zaobserwować zmiany, jakie zaszły na przestrzeni ostatnich 10 lat w strukturze i działalności gospodarstw rolnych – informuje GUS.

Warto też wiedzieć, że Polska jest zobowiązana do przeprowadzenia spisu rolnego co dekadę i w podobnym okresie, jak inne państwa członkowskie.

– Jest to ważne przy kształtowaniu wspólnej polityki rolnej, czyli np. usta-

lanu dopłat dla rolników – podkreślają przedstawiciele GUS.

Rolnicy nie mają zresztą powodów do unikania spisu: pytania dotyczą wyłącznie gospodarstwa i prowadzonej produkcji. Nie ma pytań o wysokość dochodów rolnika, jedynie o ich strukturę.

Powszechny Spis Rolny rozpoczął się 1 września i potrwa do 30 listopada.

Spisać można się samodzielnie przez internet lub przez telefon (infolinia 22 279 99 99). Osoby, które nie mają odpowiedniego sprzętu teleinformatycznego, mogą skorzystać z Gminnego

Punktu Spisowego w naszym urzędzie (Aleja Piłsudskiego 95, kancelaria – pokój nr 13).

– Zachęcamy do wykorzystania samospisu internetowego. Po pierwsze, jest to wygodne narzędzie. Po drugie, gmina lub miasto z największym odsetkiem rolników spisanych przez internet otrzyma 50 sztuk zestawów sportowych dla szkół podstawowych oraz atrakcyjne zestawy edukacyjne dla przedszkoli i edukacji wczesnoszkolnej – podkreśla Ada Gajek z UM Marki.

Minister klimatu w MCER

Szkoła z klimatem – tak brzmi nazwa ogólnopolskiego konkursu ekologicznego przygotowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jego inauguracja odbyła się w gościnnych progach Mareckiego Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnego. Z tej okazji przyjechał do naszego miasta Michał Kurtyka, minister klimatu. Pogratulował on Markom tej ekologicznej inwestycji (więcej na ten temat na str. 4). Dziękujemy za ciepłe słowa! Z kolei Artur Lorkowski, wiceprezes NFOŚiGW, życzył samorządom, by podobne obiekty powstały w innych miejscowościach. Ściskamy za to kciuki!



Czym się ogrzewamy

Gaz, olej opałowy, drewno, a może węgiel? Przeanalizujemy, z jakich źródeł ciepła korzystają nasi mieszkańcy.

Czym i jak się ogrzewamy w Markach? Odpowiedź poznamy pod koniec tego roku. We wrześniu rozpoczęła się inwentaryzacja (czyli w uproszczeniu spis) źródeł ogrzewania. Dzięki niej zgromadzimy dane, które pomogą nam m.in. przygotować się do kolejnych programów wymiany pieców. Pracę wykonuje zwiędzka przetargu – firma Atmoterm, która realizowała tego typu projekty m.in. w Legnicy, Jeleniej Górze, Płocku, Warszawie i Bydgoszczy.

Ankiety można przeprowadzić na dwa sposoby:

1. Każdy z nas może ją wykonać samodzielnie – przez internet. Link do ankiety znajduje się na stronach czyste.marki.pl oraz marki.pl

2. Jeśli nie chcemy tego sami robić, pomogą nam upoważnieni ankieterzy.



Z dofinansowaniem. Realizacja inwentaryzacji pieców jest możliwa dzięki dotacji od samorządu województwa mazowieckiego.

Odwiedzają oni budynki mieszkalne, mieszkalno-usługowe, usługowe oraz handlowe i zadają pytania dotyczące m.in. rodzaju zainstalowanych źródeł ciepła, stanu ocieplenia budynku i instalacji odnawialnych źródeł energii (OZE).

– Prosimy Państwa o pomoc w przeprowadzeniu inwentaryzacji. Będzie to solidna podstawa do kolejnych starań o czystsze powietrze w Markach – mówi Marcin Skrzecz, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska.

LICZBA MIESIĄCA

5900

Tyle w terminie otrzymaliśmy nowych deklaracji odpadowych. Mieszkańcy składali je w związku ze zmianą systemu i jego uszczelnieniem. Od 1 sierpnia – zamiast „od zadeklarowanej osoby” – wysokość opłaty śmieciowej jest uzależniona od poziomu zużycia wody. Jest to jedyny sposób na wciągnięcie do systemu tych osób, które unikały bądź zaniżały opłaty śmieciowe (deklarując nieprawdziwą liczbę osób). Właściciel nieruchomości, który nie dopełnił nowego obowiązku, zostanie wezwany do jego wykonania. Jeśli po otrzymaniu wezwania nie złoży deklaracji, wysokość jego opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi zostanie określona w drodze decyzji. Po jej doręczeniu złożenie deklaracji w tym roku nie będzie już możliwe. Warto przypomnieć, że zgodnie z nowym systemem każdy właściciel zamieszkałej nieruchomości co roku będzie składał deklarację odpadową. Kolejną – począwszy od stycznia 2021 r.

ZAPROSZENIE DO RAKA

Wybaczenie nam dość szokujący tytuł. Zwracamy nim uwagę na problem, który co sezon powraca jak bumerang – palenia odpadów w piecu.

Króluje jesień, coraz częściej musimy dogrzewać nasze mieszkania. Część nieruchomości w Markach korzysta wyłącznie z klasycznych pieców. Ich właściciele namawiamy do wymiany źródła ogrzewania m.in. przez gminne i państwowe dopłaty. Wiadomo jednak, że jest to długotrwały proces. Pół biedy, jeśli stare piece są opalane przesuszonym drewnem lub węglem dobrej jakości. Gorzej, gdy palenisko staje się spalarnią śmieci. Będziemy wielokrotnie powtarzać – to źródło wielu zagrożeń zdrowotnych m.in. dla samego palącego. I to podwójnych. Paląc śmieci wypuszczamy do naszego otoczenia mnóstwo szkodliwych substancji, które powodują nie tylko alergię i choroby krążenia, ale również nieuleczalnego raka. Paląc śmieci możemy też doprowadzić do zniszczenia własnego przewodu kominowego, w rezultacie doprowadzając do pożaru. Dlatego przypominamy, że w piecu w żadnym wypadku NIE PALIMY:

- płyt meblowych i starych mebli
- starych okien
- plastikowych odpadów (przede wszystkim butelek)
- odpadów gumowych
- butów i ubrań
- odpadów węglowych (muł)
- styropianu

NIE DLA NIELEGALNYCH KONTENERÓW

Od kilku lat usuwamy z terenów miejskich nielegalnie postawione kontenery na używaną odzież. We wrześniu zrealizowaliśmy dwie takie akcje. Obecnie łączna liczba usuniętych kontenerów przekracza już 60 sztuk. Akcja będzie regularnie prowadzona. Prawo do legalnego postawienia pojemników na terenach miejskich mają jedynie dwie instytucje – Polski Czerwony Krzyż oraz Fundacja z Sercem. Mają one podpisane umowy z naszym Zakładem Usług Komunalnych.



Wyszywanie przyszłości

Nie masz pracy? Szukasz sensownego zajęcia? Chcesz odnaleźć miejsce w społeczeństwie? Jest takie miejsce w naszym mieście, w którym podadzą Ci pomocną dłoń

W Markach przy ul. Spokojnej 9 znajduje się nieduży, piętrowy budynek, który wtapia się w otoczenie i nie rzuca się specjalnie w oczy. Jednak dzieją się w nim rzeczy, o których warto napisać. Pod tym pustelnickim adresem działa Fundacja Otwarte Serce, która prowadzi Centrum Integracji Społecznej (CIS) – miejsce dla tych naszych mieszkańców, którym trudno odnaleźć się we współczesnych czasach. Jest tu po to, by – jak mówi popularne powiedzenie – dawać podopiecznym wędkę, a nie rybę.

– Jesteśmy dla mieszkańców Marek. Pomagamy osobom, które nie pracują, nie są aktywne, grozi im wykluczenie społeczne. Naszym celem jest ich reintegracja zawodowa, czyli powrót na rynek pracy. Wspieramy osoby, które nie przychodzą tu po zastrzyk finansowy, ale po to, by nauczyć się pracować – podkreśla

siostra Urszula Głowacka, inicjatorka centrum.

CIS, który współpracuje z Powiatowym Urzędem Pracy, mareckim ratuszem i Ośrodkiem Pomocy Społecznej, działa od 2014 r. Przez ten czas udało mu się pomóc niemal 100 osobom, które znalazły się na życiowym wirażu. W wakacje rozpoczął się kolejny nabór.

– Prowadzimy dla naszych podopiecznych warsztaty zawodowe – krawiectwo i rękodzieło. Prowadzimy szkolenia z haftu komputerowego, sublimacji i promocji produktów. Uczymy punktualności, systematyczności i odpowiedzialności. Współpracujemy z firmami, by dać możliwość odbycia praktyk. Ale to tylko część naszej pracy. Równie ważne jest przywracanie tych osób do funkcjonowania w społeczeństwie, czyli reintegracja społeczna. Prowadzimy warsztaty rozwoju osobistego. Do dyspozycji naszych pod-



Podają rękę. Pomóc w przezwyciężaniu trudności w samodzielnym funkcjonowaniu w życiu zawodowym i rodzinnym – taki jest cel działań siostry Urszuli Głowackiej i jej współpracowników z Centrum Integracji Społecznej.

opiecznych jest socjoterapeuta, psycholog, doradca zawodowy – opowiada siostra Urszula Głowacka.

Piątek jest dniem integracyjnym. – Wprowadziliśmy system „Coś dla siebie – coś dla domu”. Uczestnicy CIS mają wtedy okazję do własnego rozwoju kulturalnego (kino, koncerty, wystawy, uroczyste „kolacje przy świecach” itp.) – dodaje siostra Urszula Głowacka.

Osoby, które uczestniczą w zajęciach CIS, otrzymują świadczenie reintegracyjne z Funduszu Pracy (wynagrodzenie w wysokości zasiłku dla bezrobotnych) i pełne ubezpieczenie. Przez pracę wzmacniają poczucie własnej wartości i nabierają doświadczenia.

– Zwykle z pracy w Centrum Integracji Społecznej wszyscy są bardzo zadowoleni. A my cieszymy się z każdego sukcesu osobistego i zawodowego – dodaje siostra Urszula Głowacka.

GDZIE ZAPUKAĆ



➤ Osoby, które są zainteresowane pracą i rozwojem osobistym w Centrum Integracji Społecznej, zapraszamy do kontaktu:

ul. Spokojna 9
05-270 Marki
Tel. 799 055 821
www.otwarteserce.pl

PAMIĘTAJcie O... LEKTURACH

I Ty możesz zostać moim książkowym. Niezależnie od tego, czy masz 40 czy 4 lata! Najnowsze wieści z mareckiej biblioteki.



Zgodnie z zaleceniami, wciąż jesteśmy w reżimie sanitarnym, ale działamy. Wypożyczamy, udostępniamy kody do LEGIMI – platformy e-boków, zamawiamy, kupujemy, opracowujemy nowości książkowe i audiobooki. Właśnie rozpoczęliśmy realizację dofinansowania w ramach Programu Wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa” priorytet 1 – zakup nowości wydawniczych do Bibliotek Publicznych ze środków finansowych przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W 2020 r. otrzymaliśmy 15 tys. zł na zasilenie naszych księgozbiorów publikacjami dla dorosłych, dzieci i młodzieży. Wszystkie – również najnowsze – książki można zna-

leźć w katalogu on-line, który uaktualniamy natychmiast po przygotowaniu książek do udostępniania.

Posługując się numerami z karty bibliotecznej (numer i pin) można:

- zamawiać przez internet książki, które stoją na półce;
- rezerwować te, które są wypożyczone;
- przygotować listy książek do wypożyczenia na miejscu.

Czynne są wszystkie trzy placówki biblioteczne na terenie Marek. Wróciliśmy już do godzin otwarcia z czsu przed

marcowym lockdownem. W soboty biblioteka jest nadal nieczynna.

Rozpoczęła się również kolejna edycja (2020/2021) kampanii „Mała książka-wielki człowiek” skierowanej do dzieci w wieku przedszkolnym (3-6 lat). Każdy przedszkolak, niezależnie od tego, czy już jest naszym czytelnikiem, czy jeszcze nie, zapisany do Biblioteki Publicznej Miasta Marki otrzyma wyprawkę czytelniczą („pierwsze czytanki dla...”, Kartę Małego Czytelnika i coś dla rodziców – broszurkę informującą o tym, jak nieoceniona jest rola czytania w rozwoju dziecka i o korzyściach z częstego odwiedzania biblioteki). Za każdą wizytę zakończoną wypożyczeniem dziecku otrzyma naklejkę na Karcie Małego Czytelnika. Po zebraniu 10 naklejek wydajemy imienny dyplom i ... piękną zakładkę do książek zaprojektowaną dla mareckich moli książkowych przez Fundację „Otwarte Serce” oraz płócienną torbę z logo naszej biblioteki.

Biblioteka Publiczna Miasta Marki

NOWE PRZYSTANKI AUTOBUSOWE

Na początku października warszawski Zarząd Transportu Miejskiego, na wniosek naszego ratusza, uruchomił cztery nowe przystanki wzdłuż Alei Piłsudskiego. Dwa z nich znajdują się na wysokości skrzyżowania z ulicą Słoneczną (zatrzymują tu się linie 140, 240, 340, 738, L33, L40, L45 i N61), dwa – na wysokości kościoła na Strudze (linia 738). Uwaga! Są to przystanki na żądanie.



Zawołani po imieniu

Dali schronienie, zapłacili za to najwyższą cenę. Upamiętniliśmy rodzinę Banaszaków, która ukrywała Żydów przed Niemcami.

Była jesień 1943 r. Do domu Państwa Banaszaków, w którym ukrywani są Żydzi, dociera sygnał o możliwości rewizji niemieckiej żandarmerii. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że grozi za to śmierć. W tej sytuacji w nocy goście rodziny Banaszaków opuszczają schronienie w Pustelniku. Niebezpieczeństwo minęło? Niestety nie. Następnego dnia Niemcy wpadają z rewizją. I choć odkrywają tylko pustą kryjówkę, mordują 50-letnią Mariannę, 17-letnią Stanisławę i 20-letniego Władysława. Matkę, córkę i syna.

Cofnięty wyrok

Pamięć o losie rodziny Banaszaków przetrwała. Od września tego roku o ich ofierze przypomina pamiątkowa tablica, umieszczona na terenie parafii pod wezwaniem św. Izydora. To część projektu pod nazwą „Zawołani po imieniu” realizowanego przez Instytut Pileckiego. Celem jest upamiętnienie tych osób, które zostały zamordowane tylko za to, że niosły pomoc Żydom.

– Marki dołączyły do szlaku „Zawołanych po imieniu”. Oczywiście sensem tego programu jest przywracanie pamięci, która po ponad 80 latach od wybuchu wojny może się zacierać. Ale jest też inny sens tego programu – przywołując po imieniu Mariannę, Stanisławę i Władysława, cofamy ten wyrok – mówi Magdalena Gawin, wiceminister kultury i inicjatorka projektu „Zawołanych po imieniu”.

W tej tragicznej historii z Pustelnika jest pozytywny element. Część Żydów, których ukrywali Banaszakowie, przeżyła wojnę. Instytutowi Pileckiego udało się dotrzeć do wnuczki uratowanego Rubina



Miejsce pamięci. Rodzina Banaszaków straciła życie. Jednak dzięki ich postawie część ukrywających się przetrwała wojenną pożogę. O losie Polaków przypomina pamiątkowa tablica.

Feldszuha. Tak o rodzinie Banaszaków i dziadku opowiedziała pracownikom Instytutu Pileckiego Sharon Ben-Shem Da Silva.

– Z tego, co wiem, dali mojej rodzinie nie tylko schronienie, ale także życzliwą opiekę, darzyli się wzajemnie szacunkiem. Nie wiem, co stałoby się z moim dziadkiem, gdyby nie znalazł schronienia u rodziny Banaszaków. Z pewnością ocalili mu życie. Na szczęście później także udzielano mu pomocy. Udało mu się przeżyć i przedostać do Izraela, gdzie założył nową rodzinę, bez której nie byłoby mnie na świecie – opowiedziała Sharon Ben-Shem Da Silva.

Dla kolejnych pokoleń

Zbigniew Paciorek, historyk-regionalista, przypomina, że nie tylko Banaszakowie pomagali ukrywającym się Żydom. Wsparcie szło ze strony zarówno zwykłych mieszkańców jak i lokalnego duchowieństwa, które m.in. wystawiało świadectwa chrztu.

– Na pewno jednym z kryteriów miary bohaterstwa naszego narodu niech będzie ponad siedem tysięcy „Sprawiedliwych wśród narodów świata” – Polaków, których nazwiska zostały upamiętnione w Ogrodzie Sprawiedliwości na terenie instytutu Yad Vashem w Jerozolimie za pomoc okazaną Żydom – swoim sąsiadom, znajomym, ale często też osobom zupełnie obcym – zaznacza Jacek Orych, burmistrz Marek.

Uniwersalne przesłanie pojawiło się w okolicznościowej homilii biskupa Romualda Kamińskiego.

– Ci, którzy oddali życie, złożyli świadectwo i w ten sposób wygłosili orędzie dla przyszłych pokoleń. Także my powinniśmy dawać z siebie wiele i być dla kolejnych przykładem. Abyśmy te chwile, które są przed nami, mądrze zagospodarowali, abyśmy dla bliźnich byli wsparciem – mówił biskup Romuald Kamiński.

ZMIENIAMY GODZINY PRACY RATUSZA

Od 1 sierpnia jesteśmy do Państwa dyspozycji w nowych godzinach pracy. Zmiany dotyczą dwóch dni: środy i piątku. W środy będziemy pracować dłużej – od godz. 8.00 do godz. 18.00 (poprzednio 10.00-18.00). W piątki natomiast ratusz będzie czynny krócej – od 8.00 do 14.00 (poprzednio 8.00 – 16.00).

Przypominamy, że nadal obowiązują obostrzenia sanitarne związane z COVID 19. Prosimy o zakładanie maseczek oraz dezynfekcję rąk przy wejściu. Jeśli jest to możliwe, zachęcamy do stosowania kanałów elektronicznych.

NOWE GODZINY PRACY UM MARKI

Poniedziałek	8.00–16.00
Wtorek	8.00–16.00
Środa	8.00–18.00
Czwartek	8.00–16.00
Piątek	8.00–14.00

Nowa siedziba Wydziału Podatków i Opłat

Ten piętrowy budynek zna wielu mieszkańców naszego miasta. Przy Lisa Kuli 3a znajduje się miejska biblioteka. Nie tak dawno działał tu również Ośrodek Pomocy Społecznej w Markach. Jego miejsce zajął niedawno Wydział Podatków i Opłat.

– Sukcesywnie zwiększa się liczba mieszkańców oraz spraw, które załatwiają m.in. w naszym urzędzie. Żeby poprawić jakość obsługi, zdecydowaliśmy się przenieść Wydział Podatków i Opłat w nowe miejsce, oddalone zaledwie o kilkaset metrów od urzędu. Od sierpnia wydział przyjmuje interesantów w budynku przy ul. Lisa Kuli 3a – tłumaczy Anna Marchlik, sekretarz Urzędu Miasta Marki.

Nie zmieniły się numery telefonów do Wydziału Podatku i Opłat (22 781 10 03, wew. 500, 510, 520).

– Zobowiązania nadal będzie można regulować kartami płatniczymi – dodaje Anna Marchlik.

Dla wygody mieszkańców uruchomiliśmy na miejscu automat, który – podobnie jak na nowoczesnej poczcie – wydrukuje numery dla oczekujących i wskaże pokój obsługi. Osobom z niepełnosprawnościami pomoże winda. Rowerzyści mogą zostawić swój pojazd na stojaku przed wydziałem.





Marecki Ośrodek Kultury im. Tadeusza Łużyńskiego



Zapraszamy do odwiedzania naszej strony internetowej www.mokmarki.pl
oraz profilu na FB <https://www.facebook.com/mokmarki>

NIE TYLKO DLA PAŃ – ASTROTEATR!

Na scenie MOK
premiery monodramu
Elżbiety Czerwińskiej.

Na jesienny, długi wieczór proponujemy astrologiczno-filozoficzną interpretację międzyludzkich relacji. Monodram Elżbiety Czerwińskiej jest oparty na autorskich tekstach oraz fragmentach popularnej książki Fannie Flagg pt. „Smażone zielone pomidory.” Autorka z humorem i życzliwą tolerancją przedstawia damsko-męskie relacje w odniesieniu do znaków zodiaku. Momentami robi się gorąco... momentami śmiesznie. I możemy wybaczyć sobie różne słabostki, które usprawiedliwia oddziaływanie planet!

Elżbieta Czerwińska – wieloletnia aktorka Teatru Narodowego w Warszawie – współpracowała z Teatrem Polonia (w którym m.in. grała w spektaklu „Bóg” W. Allena w reżyserii Krystyny Jandy) oraz Teatrem Powszechnym w Warszawie, w którym grała monodram „Smażone zielone pomidory” w reżyserii Remigiusza Grzeli.

Spektakl odbędzie się 25 października o godz. 18.00. Bilety dostępne na www.mokmarki.pl i www.ewesciowki.pl

MIKOŁAJKI PUPILA

6 grudnia zapraszamy
na wyjątkowe Mikołajki!
Tym razem Mikołaj
nie zapomni o zwierzętach
– również o tych w potrzebie!

Mikołajki to wyjątkowy czas. W tym roku postanowiliśmy ten dzień dedykować naszym pupilom. W przestrzeni ośrodka zawiśnie wystawa „Portret Pupila”, która w formie konkursowej realizowana była przez naszego Facebooka. Dodatkowo planujemy liczne warsztaty i atrakcje! W sali teatralnej zaprosimy na pokaz śmiesznych, krótkich filmów o zwierzętach. Stworzymy zimowe karmidełka dla ptaków, prezenty dla naszych pupilowych przyjaciół, przeprowadzimy zimową zbiórkę dla schroniska. W naszych salach będą też czekały mikołajkowe niespodzianki dla dzieci. Będzie się działo! Nie może Was zabraknąć!

e-labirynt miasta

Każdy z nas będzie się
mógł w nim odnaleźć –
grając, oglądając i pisząc

Najnowszy projekt, uruchomiony przez MOK na początku października, to platforma internetowa poświęcona lokalnej historii i dedykowana lokalnym artystom. Na stronie www.elabiryntmiasta.pl będziemy prezentować mareckie zbiory historyczne, artystyczne, gry, a także zaprosimy do udziału w teatralnym eksperymencie. Projekt jest finansowany z programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Kultura w sieci”, a jego autorami są Luiza Wojciechowska-Konopka i Marcin Skotnicki. Oto przegląd naszych działań:

1. ULICAMI MIASTA

Zapowiada się prawdziwy przełom na rynku gier mobilnych – już w październiku rusza pierwsza gra o Markach. Będzie sporo zabawy na tle znanych z naszego miasta budynków. To w pełni funkcjonalna, rozrywkowa gra, która jednocześnie zawiera solidną dawkę wiedzy. Głównym bohaterem będzie Psotnik, który przemierzy mareckie ulice.

2. OŻYWIAJĄC OBRAZY

Rusza Wirtualna Galeria artystów mareckich, ze szczególnym uwzględnieniem patrona MOK – Tadeusza Łużyńskiego. Można będzie chodzić po pomieszczeniu i przyglądać się dziełom danego artysty. Nietypowe będzie także to, że ożywiamy wybrane obrazy, animując je w zaskakujący sposób. Wszystkie dzieła przedstawiamy w wysokiej jakości, z możliwością przybliżania detali. Galerię planujemy stopniowo rozwijać – rozszerzając listę nazwisk i dodając kolejne obrazy.

3. E-MUZEUM

Zapraszamy bez biletu i limitu. W mareckim e-muzeum zgromadziliśmy eksponaty, które w formie cyfrowej ofiarowali ludzie związani chociaż przez chwilę lub przez całe życie z Markami. Historia miasta opowiedziana poprzez fotografie, dokumenty i artefakty będzie uaktualniana wraz z nowymi pamiątkami. Wszak miasto to ludzie i ich dzieje, a za nimi stulecia. Ludzie fotografują i obdarowują się pamiątkami spotkań, rocznic, uroczystości. Mamy nadzieję, że nigdy ich nie zabraknie i będziemy mogli przez długie lata rozwijać i podziwiać zbiory e-muzeum.

4. KONTRA-DRAMAT, CZYLI EKSPERYMENT TEATRALNY

Zapraszamy do wspólnego pisania sztuki! Eksperyment polega na tym, że powstanie utwór, którego autorami będą mieszkańcy Marek. Poszczególne sceny zostaną wyłonione w drodze konkursu przez uczestników eks-

perymentu spośród przysłanych propozycji. Zaczynamy od poszukiwania tematu, miejsca akcji i bohaterów.

Część I – inspiracje

Chcemy, aby temat był związany z naszym miastem. Może dotyczyć historii np. zapomnianego strażańskiego letniska, epizodów z życia rodziny Briggsów, historii wybranej ulicy, życia konkretnego mieszkańca lub grupy mieszkańców. Wiele historycznych wątków urywa się, ciekawe epizody nie mają zakończenia. Możemy dokonać prawdopodobnej rekonstrukcji wydarzeń lub zbudować fikcyjną historię rozgrywającą się w naszym mieście. Może zainspiruje kogoś eksponat z naszego wirtualnego muzeum miasta? Fotografia klasy, stara pocztówka, archiwalny dokument, odręczny lis? Wybór należy do Was.

Część II – wybieramy temat i bohaterów

Każdy będzie miał szansę zgłosić propozycje. Opublikujemy listę zgłoszonych miejsc akcji i bohaterów, a następnie wspólnie dokonamy wyboru – przez głosowanie. Głosować będzie publiczność, czyli wszyscy użytkownicy i czytelnicy strony www.elabiryntmiasta.pl. A potem czekać będziemy na propozycje pierwszej sceny dramatu.

Część III – piszemy sztukę

Pierwsza scena wyłoniona w głosowaniu publiczności to początek sztuki. Kolejne będą pisane jako jej ciąg dalszy przez wszystkich chętnych i tak samo wyłaniane w drodze głosowania. Do naszego pisania będzie można się dołączyć w każdym momencie eksperymentu. Nie tworzymy stałej grupy uczestników. Przyłącz się do nas i głosuj! Przyłącz się do nas i pisz!

Część IV – gramy

Gdy powstanie pełna sztuka – wystawimy ją na naszej scenie. Zaczynamy 15 października. Zostań dramaturgiem. Pisz!

Regulamin udziału na
www.elabiryntmiasta.pl/eksperyment

Wielki finał strugańskiego projektu

Dla miłośników teatru mamy premierę „Balladyny” w wykonaniu mieszkańców Marek, a dla odkrywców – quest o Strudze. Zapraszamy!

Projekt „Wenecja Marek 1918”, który realizowaliśmy w ramach programu dotacyjnego Niepodległa, dobiega końca. Przed nami finałowe wydarzenia i podsumowanie działań. Zapowiada się ciekawa jesień!

Na dwóch scenach

Trwają m.in. przygotowania do premiery „Balladyny”, której fragmenty publiczność oglądała podczas wrześniowego Pikniku Historycznego na terenie szkoły w Strudze. 7 i 11 listopada zapraszamy na przedstawienia w MOK-u. 29 listopada wystawimy je w MCER w ramach Artystycznych Marek.

– Balladyna to historia bezwzględnej walki o władzę, w której świat ludzi spotyka się ze światem baśni i legend. Wyzwaniem dla współczesnych interpretatorów jest tytułowa bohaterka – silna kobieta dążąca do realizacji swych zamierzeń, nawet za cenę zbrodni. Na scenie widzowie zobaczą wiele zaskakujących zwrotów akcji, które wynikają nie tylko z tekstu Juliusza Słowackiego. Jerzy Łazewski, reżyser przedstawienia, wykorzystał utwory z musicalu Balladyna 68 Jerzego Wasowskiego i Jeremiego Przybory oraz piosenki Wojciecha Młynarskiego i Dawida Ludkiewicza – opowiada Aleksandra Jankowska, dyrektor MOK.

Na scenie wystąpią: Maria Borysewicz, Justyna Luśnia, Agnieszka Lużyńska, Aleksandra Jankowska,



Na scenie. Główne postaci dramatu Juliusza Słowackiego: na pierwszym planie Balladyna, Alina i Kirkor.

W WIRTUALNYM ŚWIECIE

➤ Więcej materiałów na temat projektu „Wenecja Marek 1918” znajdziecie Państwo na stronie www.wenecjamarek.pl. To tu można oglądać zdjęcia Strugi i jej okolic. W zakładce „video spacery” dostępne są spacer online, opowiadające o ciekawych miejscach i faktach z historii osiedla i parku Wenecja. Zapraszamy też do oglądania filmu, który wykonała młodzież podczas letnich warsztatów animacji poklatkowej.

Agnieszka Jelonkiewicz, Joanna Wiczorek, Adrian Boguszewski, Marcin Łazicki, Piotr Polański. Opracowaniem muzycznym i akompaniamentem zajmuje się Dawid Ludkiewicz, scenografią – Luiza Wojciechowska-Konopka, a kostiumami i charakteryzacją – Ola Sarnowska.

Odszyfruj wskazówki

Mamy też coś dla odkrywców. Na platformie questy.com.pl oraz na stronie projektu www.wenecjamarek.pl znajduje się nasz quest. Jest to rodzaj gry polegającej na odkrywaniu dziedzictwa danego miejsca.

– Zostań poszukiwaczem lokalnych skarbów i tradycji, podążaj za wskazówkami, które zaszyfrowane zostały w wierszowanej mapie! Może nasz quest stanie się początkiem nowej pasji zwiedzania i kolekcjonowania odznak PTTK? Zarejestruj się i zdobywaj kolejne trasy – zachęcają przedstawiciele MOK.

W powiecie wołomińskim jest kilka dostępnych tras krajoznawczych – questów, w tym nasza – marecka. Spacer zaczyna się przy pętli autobusu 140, a kończy w Mareckim Ośrodku Kultury. Trasę wyznaczają historyczne miejsca Czarnej Strugi. Po drodze odgadujemy ukryte nazwy, w których zakodowane jest hasło uprawniające do zdobycia pieczęci ukrytej w MOK.

MARECKI TYDZIEŃ SENIORA



Program Tygodnia Seniora (12-18 października) opracowaliśmy wspólnie z Marecką Radą Seniorów oraz Zarządem Klubu Seniora. Projekt wsparła Fundacja Zaczyn. Mamy nadzieję, że spotka się z Państwem zainteresowaniem. Codziennie będą to inne propozycje: warsztaty, spotkania, konsultacje. Paniom szczególnie polecamy Czwartek z Modą 15 października. Po inspirującym tygodniu zajęć i wykładów czeka koncertowy weekend. W sobotę, 17 października, zapraszamy śpiewające zespoły do udziału w Festiwalu Mareckich Grup Wokalnych. W niedzielę zespół Trójkąt zaprezentuje „Cudowne piosenki w stylu retro”. Posłuchamy znanych i lubianych przebojów z dawnych lat w nowoczesnych aranżacjach. Zapraszamy do rezerwacji miejsc pod numerem tel. 22 781 14 06. Marecki Tydzień Seniora odbywa się pod patronatem burmistrza Jacka Orycha.

„KURCZAK NA OSTRO” JUŻ W SIECI

Uprzedzamy! Nie chodzi o przepis kulinarny, ale przepis na sztukę. Z programu stypendialnego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Kultura w sieci” sfinansowany został projekt malarki Luizy Wojciechowskiej-Konopki, na co dzień pracownika MOK. Zapraszamy na kanał Youtube pod tytułem „Kurczak na ostro”, gdzie można już obejrzyć filmy, pokazujące tajniki różnych technik i stylów malarskich, na przykładzie błędnego tematu kurczaka. Link do wstępu – <https://tiny.pl/7lqt>

KURTYNA ČIURLIONISA

24 października serdecznie zapraszamy na finał artystycznego projektu.

W programie wydarzenia znajdą się: inauguracja repliki kurtyny (która już została namalowana), wernisaz wystawy będącej pokłosiem warsztatów plastycznych, słowo o Čiurlionisie Jadwigi Siedleckiej-Siwudy oraz koncert „Za kurtyną dźwięków muzyki M.K. Čiurlionisa” w wykonaniu pianistki Ireny Ŭlki (wcześniej Podobas) z udziałem uczniów Ogniska M uczynnego MOK.

We wrześniu odbyło się osiem sesji warsztatowych poświęconych twórczości mistrza (w tym dwie online) m.in.: „Čiurlionis znany i niezany (pastel suchy)”, „Wielki format – wyzwanie czy problem?”, „Malowanie muzyki Čiurlionisa (tempera)”, „Fantastyczny świat”, „Technika batiku”. Wzięło w nich udział kilkunastu adeptów sztuki



Praktykowanie sztuki. Artyści i młodzież podczas warsztatów w MOK.

ki – młodzież i dorośli, którzy pracowali pod kierunkiem mareckich artystów sztuk wizualnych oraz doświadczonych pedagogów – Pauliny Rasińskiej, Luizy Wojciechowskiej-Konopki, Moniki Załęskiej i Zdzisława Domolewskiego. Prócz prac warsztatowych uczestniczyli oni również w malowaniu głównego

dzieła (stosownie do swoich umiejętności), którego główny ciężar wykonania spoczął na artystach profesjonalnych. Autorką projektu dofinansowanego przez Narodowe Centrum Kultury w ramach programu: „Kultura – Interwencje 2020” jest Luiza Wojciechowska-Konopka.

ROZŚPIEWANE MARKI



Lubisz śpiewać? Weź udział w nowym konkursie wokalmym.

Zapraszamy dzieci, młodzież, dorosłych. Trzeba przygotować piosenkę z akompaniamentem na żywo lub z nagraniem podkładem i przesłać kartę zgłoszenia do 30 października. Przesłuchania wstępne odbędą się 15 listopada w MOK-u, a gala konkursowa 29 listopada podczas ARTYSTYCZNYCH MAREK, pierwszej edycji interdyscyplinarnego festiwalu, który przygotowujemy wspólnie z Mareckim Centrum Edukacyjno-Rekreacyjnym. Można wystąpić solo lub w duecie. Tematyka dowolna. Czekamy na nowe interpretacje popularnych lub nieznanymi i zapomnianymi utworów. Można zgłosić się także z własną piosenką. Regulamin i karta zgłoszenia na www.mokmarki.pl



Chodźcie na basen!

Kto już tu był, przekonał się, jak wiele atrakcji przygotowaliśmy na mareckiej pływalni. Kto jeszcze nie był, niech nas odwiedzi! Zapraszamy!

Baseny: sportowy i rekreacyjny, 60-metrowa zjeżdżalnia wodna, brodzik z atrakcjami dla dzieci, wodne kaskady, podwodny gejzer, jacuzzi, strefa SPA – długo by wymieniać atrakcje, które czekają na Was na pływalni przy Wspólnej. O tym, jakim wzięciem cieszy się nasz obiekt, niech świadczy kluczowa liczba. Działamy od grudnia ubiegłego roku i mimo przymusowej przerwy spowodowanej pandemią odnotowaliśmy już 95 tys. wejść. Dziękujemy i ... zapraszamy! Nasze podwoje otwieramy bladym świtem (o godz. 6.00) i zamykamy dopiero późnym wieczorem (o godz. 22.00) działając przez siedem dni w tygodniu.

– Na naszej pływalni akceptujemy karty Multisport, FitProfit oraz pakiety OK System, a dla posiadaczy Mareckiej Karty Mieszkańca oferujemy atrakcyjne zniżki – zachęca Piotr Grubek, prezes Mareckich Inwestycji Miejskich (MIM).

Wraz z nadejściem nowego roku szkolnego marecki basen, który jest również przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, znów funkcjonuje pełną parą.

– Z naszej oferty zajęć nauki pływania korzystają uczniowie szkół podstawowych i grupy zorganizowane. Na nowo uruchomiliśmy Szkołkę Pływacką MCER, gdzie doświadczeni i cierpliwi instruktorzy prowadzą zajęcia dla doro-



Miejsce relaksu.
Przez niecały rok pływalnia MCER zanotowała już 95 tys. wejść.

ślących i dzieci już od 3 roku życia. Naukę prowadzimy w grupach do 3 osób lub indywidualnie. Poza nauką i doskonaleniem techniki pływania, trzy razy w tygodniu zapraszamy na zajęcia aqua aerobiku dla dorosłych – dodaje Katarzyna Bielska, dyrektor zarządzająca MCER.

Jak wiadomo, sport to zdrowie. Godzina pływania na basenie pozwala spalić aż do 700 kcal i pozbyć się nadmiaru stresu. Podczas aktywności fizycznej wydzielają się endorfiny, czyli hormony szczęścia, odpowiadające za nasz dobry nastrój.

– Po wysiłku fizycznym zajrzyjcie do naszej Strefy SPA! Do dyspozycji gości są: sauna sucha, mokra, parowa, z pod-

czewienią IR oraz grota solna i jedyna w Markach grota śnieżna – zachęcają przedstawiciele MCER.

Silny układ odpornościowy to najlepsza broń w walce z wirusami. W chłodne dni zalecana jest sauna parowa, która rozgrzewa, reguluje ciśnienie i pozwala pozbyć się z organizmu toksyn. W saunie możemy odpocząć, zregenerować siły po ciężkim dniu.

– Już kilkanaście minut w ciepłej terapii dla duszy i ciała. Dzięki seansom w grocie solnej dostarczamy organizmowi mikroelementów, które pomagają rozprawić się z wirusami i łagodzą niektóre objawy przeziębień, np. katar i kaszel – przekonują przedstawiciele MCER.

SPORTOWE EMOCJE GWARANTOWANE

W tym sezonie przy Wspólnej czeka nas kilka ważnych wydarzeń: mecze II ligi kobiet w piłkę ręczną, otwarte treningi koszykówki Marki Basket Day i Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w badmintonie.

➤ OŚMIOLATKI NA PŁYWALNI

16 października w godzinach 9.30-13.00 na pływalni MCER odbędą się zawody pływackie Warszawsko-Mazowieckiego Okręgowego Związku Pływackiego z cyklu „Pierwszy krok pływacki 2012” – I runda. Ośmiolatki z mazowieckich klubów pływackich będą rywalizować we wszystkich stylach pływackich.

Jest to pierwszy i najważniejszy turniej dla tej grupy wiekowej.

➤ ROZGRYWKI SENIOREK W RĘCZNĄ

Na początku września drużyny piłkarek ręcznych z Marek i Radzimina połączyły siły. Tak powstała pierwsza drużyna seniorska w Markach KPR Marcovia ROKIS. Tej jesieni na hali sportowej MCER będziemy mogli zobaczyć mecze II ligi kobiet w ich wykonaniu. Zapraszamy do kibicowania wszystkim pasjonatom zwyciężniaka już 17 października!

➤ POD OKIEM GWIAZDY NBA

Marki Basket Day to impreza pełna sportowej rywalizacji organi-

zowana przez Fundację Cezarego Trybańskiego Sport To Connect. W koszykarskim wydarzeniu wezmą udział dzieci wraz z opiekunami. Pod okiem pierwszego Polaka grającego w lidze NBA – Cezarego Trybańskiego i jego trenerów – będą mogły dać się porwać do koszykarskiego świata. Projekt jest współfinansowany przez nasze miasto. Zapraszamy Was 25 października w godzinach 9.00-14.00.

➤ RAKIETY W DŁOŃ

Od 13 do 15 listopada na hali sportowej MCER odbędą się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w badmintonie, w których wezmą

udział drużyny m.in. z Polski, Ukrainy i Białorusi. Przez cały weekend nasze trybuny będą otwarte dla wszystkich widzów, którzy będą chcieli wziąć udział w tym wydarzeniu.

– Zapowiada się sportowe widowisko, pełne niesamowitych emocji. To po prostu trzeba zobaczyć – zachęca Marek Rosa z WWL Badminton Club, organizator wydarzenia w MCER.

➤ MIKOŁAJKOWY TURNIEJ

A na 4 grudnia zaplanowaliśmy Pierwszą Marecką Olimpiadę Pływacką! Dzieci z mareckich szkół podstawowych będą rywalizować na naszej pływalni w 5 kategoriach wiekowych o puchar Burmistrza Miasta Marki.

#trenuj
w
mcerCROSS TRAINING
PONIEDZIAŁEK
ŚRODAJOGA
NA ZDROWIE
WTOREK
CZWARTEKZUMBA
PONIEDZIAŁEK
ŚRODASTRETCHING
PONIEDZIAŁEKSIATKÓWKA
ŚRODABIEGANIE
WTOREK
CZWARTEKAQUA AEROBIK
WTOREK
CZWARTEKNAUKA
PŁYWANIA
CODZIENNIE

Zapraszamy na pierwsze urodziny MCER

Seanse filmowe, zniżki na basen, bieg z wążkiem charytatywnym, a także festiwal „Artystyczne Marki” – to wszystko już w listopadzie.

Pod koniec listopada ubiegłego roku Konstanty Radziwiłł, wojewoda mazowiecki, oraz burmistrz Jacek Orych uroczyście przecięli pamiątkową wstęgę i... tak się zaczęła współczesna historia MCER. To był rok pełen wielu wydarzeń. Będziecie mogli je zobaczyć na wyjątkowej wystawie fotograficznej, która pojawi się w naszych murach w listopadzie. Będzie to relacja z najciekawszych wydarzeń, ujęcia z koncertów, widowisk teatralnych czy imprez miejskich. Na naszej scenie występowali znani artyści polskiej estrady m.in. Anita Lipnicka, Michał Bajor, Sławek Uniatiowski, zespół Stare Dobre Małżeństwo oraz znani i lubiani aktorzy i stand-uperzy. Byliśmy gospodarzami mareckiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, podczas którego zebrano rekordową kwotę blisko 250 tys. zł. Na naszych obiektach sportowych gościliśmy m.in. kadrę Polski

piłkarek ręcznych oraz znane drużyny piłkarskie z Mazowsza. Słowem – działa się i nadal będzie się dziać!

Za pół ceny

Z okazji naszych pierwszych urodzin mamy dla naszych mieszkańców niespodzianki. W każdą niedzielę listopada będzie można skorzystać z 50-procentowej zniżki na wejścia indywidualne na basen. Miłośników kina zapraszamy z kolei na cykl seansów filmowych „Jesienne kino urodzinowe”. W każdy czwartek listopada w sali widowiskowej będzie można zobaczyć interesujące filmy dla dzieci i dorosłych. Bezpłatne wejściówki będą do odbioru w kasach na kilka dni przed planowanymi wydaniami.

Bieg z misją

Urodziny MCER będziemy świętować w weekend 28 i 29 listopada. Ich inauguracją będzie Pierwszy Bieg MCER. Wpisowe przeznaczymy m.in. na zakup nakrętkomatu, który stanie na naszym dziedzińcu.

– Zbieranie nakrętek to ekologiczny trend, który można przełożyć w real-



na pomoc dla potrzebujących – mówi Katarzyna Bielska, dyrektor zarządzająca MCER.

Wspólnie z Mareckim Ośrodkiem Kultury zorganizujemy Pierwszy Festiwal Twórczości i Talentów „Artystyczne Marki”. Występy, pokazy tańca, spektakl teatralny – to wszystko na deskach sali widowiskowej (choć ze względu na pandemię koronawirusa na wydarzenie będzie można wejść tylko z wejściówką).

W niedzielę w hali sportowej odbędzie się Turniej Ligowy Piłki Ręcznej w kategorii Młodziczki. Zagrają AP Marcovia Marki, MKS Ochota Warszawa, APR II Radom i KS Orleża Zwoleń. Fanów sportu zapraszamy na trybuny, emocje gwarantowane!

Więcej szczegółów na www.mcer.pl

JESIEŃ NA SCENIE

Zapraszamy na sezon jesienny w MCER. Przygotowaliśmy repertuar, który dostarczy wielu wrażeń po kilku miesiącach przestoju w kulturze. Znajdziecie w nim komediowe spektakle i wyjątkowy koncert Edyty Geppert z okazji jubileuszu 35-lecia twórczości artystycznej. Wrześniowe imprezy pokazały jak fantastyczną i zdyscyplinowaną publicznością są mieszkańcy Marek! Serdecznie dziękujemy i zapraszamy na nasze wydarzenia!

„KLIMAKTERIUM 2, CZYLI MENOPAUZY SZAŁ”

Zabawna komedia w reżyserii Elżbiety Jodłowskiej i Krzysztofa Jaślara, która bawi polską widownię już od wielu lat. To kontynuacja kultowej historii przyjaźni kilku wspaniałych kobiet, których perypetie rozmieszają do łez wszystkich bez względu na wiek. Spektakl zagramy dla Państwa aż trzykrotnie w reżimie sanitarnym, z zachowaniem wszystkich zasad bezpieczeństwa.

24.10.2020 godz. 18.00 i 21.00
oraz 25.10.2020 godz. 18.00

„DOBRY WIECZÓR KAWALERSKI”

W przeddzień ślubu jednego z bohaterów, przyjaciele wyprawiają mu prawdziwą i niezapomnianą imprezę. Co może się wydarzyć podczas jednego wieczoru?

Zapraszamy na pełną humoru sztukę w dwóch aktach. Na scenie wystąpią znani aktorzy, m.in. Michał Żurawski, Waldemar Błaszczuk czy Michał Piela.

22.11.2020 godz. 18.00

„MAYDAY 2”

Mistrzowski scenariusz, bomba endorfin, 120 minut fantastycznej gry aktorskiej – tak najkrócej można opisać komedię „Mayday 2”, którą zaprezentujemy na scenie MCER w Mikołajki. To historia zabawnego taksówkarza, który postanowił uwić sobie aż dwa przytulne gniazda z dwiema żonami. Gdy pewne fakty wychodzą na światło dzienne, jego życie zaczyna się komplikować. Jak z tego wybrnie?

6.12.2020 godz. 19.00

„ELFY TRZY”

Z okazji Mikołajek zapraszamy na wyjątkowe przedstawienie Teatru Kultureska z Krakowa. Na naszej scenie zagrają świąteczny spektakl „Elfy Trzy”, pełen radości i bajkowych morałów. Piękna zimowa scenografia i wspaniała muzyka sprawi, że będzie to wyjątkowe dla wszystkich dzieci.

5.12.2020 godz. 12.00

„EDYTA GEPPERT – 35 LAT PRACY ARTYSTYCZNEJ”

Recital Edyty Geppert to wspaniała podróż w przeszłość i doskonała okazja do usłyszenia prawdziwych literackich perełek. Koncert, który odbędzie się w MCER w grudniu, będzie wyjątkowy, ponieważ artystka odwiedzi nas z jubileuszowym programem. „Tajemnica trwałego sukcesu piosenkarki tkwi w jej scenicznej osobowości, która przenika każdą piosenkę, każdy tekst. O czymkolwiek śpiewa, wydaje się, że przedstawia doświadczenia z własnego życia. Nic nie jest jej obce” – podsumowują organizatorzy koncertu.

20.12.2020 godz. 18.00



Jesień na sportowo

Bieganie? Taniec? Koszykówka? A może boks? Dofinansowane przez miasto organizacje pozarządowe mają dla Państwa pakiet propozycji

Gdy za oknem rządzą wiosna i lato, nie trudno o aktywność fizyczną. Długie, słoneczne dni oraz piękna pogoda sprzyjają wychodzeniu na rower, rolki, nordic walking czy grze w piłkę. Gdy nadchodzi jesień, część z nas traci zapał do ruchu. Możemy go odzyskać w dobrym towarzystwie. W sukurs przychodzą nam organizacje pozarządowe, które w naszym mieście prowadzą zajęcia dla dzieci i dorosłych. Oto kilka bezpłatnych propozycji:

Włącz się do gry

„Nie musisz umieć grać i wbrew pozorom nie musisz dysponować wzrostem Czarka Trybańskiego. Musisz tylko lubić aktywność fizyczną!” – tak zachęcają do treningów koszykówki fundacja Sport to Connect i pierwszy Polak grający w NBA. Zajęcia dla osób powyżej 16 roku życia są prowadzone w poniedziałki i środy w SP nr 2 przy ul. Szkolnej. Bezpłatne treningi trwają godzinę i są podzielone na trzy części: rozgrzewkę, program treningowy oraz grę szkoleniową.



WSPARCIE Z KONKURSÓW

Dofinansowanie od miasta w trybie konkursowym otrzymały: Markowi Biegacze, Akademia Pani Szaflki, Cezary Trybański i Fundacja Sport to Connect, Klub Sportowy Acro Dance, Polska Grupa Krav Maga, Klub Box Garda, Uczniowski Klub Sportowy Sanchin, UKS Jedyńka, Klub Sportowy Same Judo, Fundacja Rozwoju Kolor, UKS Struga, UKS Salto Marki, KS Akademia Sportu Marki. UKS Trójka, UKS Marki, MKS Sparta oraz WWL Badminton Club. Więcej informacji o zajęciach pod adresem <https://tiny.pl/7p8pw>



Ruch plus podstawy boksu

„Zajęcia ogólnorozwojowe z podstawami boksu dla dzieci i młodzieży” – tak nazywa się cykl spotkań organizowanych przez Klub Box Garda. Są one dedykowane naszym młodym mieszkańcom w wieku od 10 do 18 lat i potrwać do końca grudnia tego roku. Bezpłatne zajęcia są prowadzone w sali sportowej na terenie Marcovii (przy ul. Wspólnej 12). Jak zapewniają organizatorzy, do grupy można dołączyć w każdej chwili!



Kobiety na parkiety

Pod takim hasłem ruszyły zajęcia ruchowe z elementami tańca dla pań w wieku 45+. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu o godz. 19.00 – w poniedziałki króluje taniec orientalny, w piątki – stretching (czyli rozciąganie i wzmacnianie). Zajęcia, przygotowywane przez Akademię Pani Szaflki, są bezpłatne. „Na zajęciach nawiązują nowe znajomości i przyjaźnie, które w dzisiejszych czasach pomagają wyjść z wykluczenia towarzyskiego” – zachęcają organizatorzy.

Na bieżni MCER

W każdy wtorek o godz. 19.30 na stadionie przy Wspólnej 40-42 spotykają się miłośnicy biegania. Zajęcia są otwarte dla wszystkich chętnych. 90-minutowe zajęcia na nowej bieżni prowadzi Emil Dobrowolski, czołowy polski lekkoatleta. „Nie ma żadnego znaczenia, czy to jest Twój pierwszy kilometr czy tysięczny. Wystarczy założyć buty, strój sportowy i przyjść” – tak zapraszają na MCER Markowi Biegacze.



Marki + Radzymin = piłka ręczna

Juniorzy i seniorki z obu miast grają już w jednym zespole. Połączona ekipa wysoko zawieszona sobie poprzeczkę. Trzymamy kciuki!

W ostatnich latach juniorki młodsze Marcovii dwukrotnie awansowały do grona czterech najlepszych drużyn w Polsce. Czas postawić kolejny krok w starszych kategoriach wiekowych i w nowej formule.

– W sporcie można grać dla grania albo można grać, by osiągać sukcesy. Marchewką jest sukces. Jeśli go osiągniemy, wtedy naszą dyscypliną będzie się interesować więcej osób – mówi trener Małgorzata Buksakowska.

Tak selekcjonerka kadry narodowej junierek młodszych tłumaczy pomysł wspólnej gry Marek i Radzymina. Od nowego sezonu wspólnie gra zespół KPR Marcovia ROKiS. Zarówno w lidze juniorskiej jak i seniorskiej.

– Gdy rozpoczynamy zajęcia z najmłodszymi dziewczynkami, w grupie jest zwykle ponad 20 osób. Z biegiem czasu zaczynają się wykruszać. Gdy osiągną wiek juniorski, na placu gry zostaje 6-8 zawodniczek. To za mało. Żeby się liczyć w juniorskiej, a potem seniorskiej piłce, potrzeba co najmniej 14 zawodniczek na poziomie. Wspólnie z Radzyminem jesteśmy w stanie to zagwarantować – mówi Małgorzata Buksakowska.

Taki trend zaczyna być widoczny również w innych częściach naszego kraju. W ubiegłym roku siły połączyły wielkopolskie Dopiewo i Buk.

Nowy marecko-radzyminski klub, trenowany przez Małgorzatę Buksakowską i Ewę Filipek, wysoko zawieszona sobie poprzeczkę. Juniorki chcą grać w ogólnopolskim final four, seniorki – awansować do pierwszej ligi, a w dalszej perspektywie – do Superligi.



Dobre miejsce. Nasze szczypiornistki miały już wyniki, teraz mają świetną bazę sportową w postaci MCER. Liczymy na kolejne sukcesy!

– Marki i Radzymin sąsiadują ze sobą i znajdują się w tym samym powiecie. Wspólnie możemy być jego chlubą. Oczywiście potrzebujemy czasu, żeby się zgrać. Dziewczyny świetnie pracują, wylewają na treningu hektolitry potu, więc efekty na pewno przyjdą. My, trenerzy, jesteśmy z nich bardzo zadowoleni – podkreśla Małgorzata Buksakowska.

Mecze zespołu juniorskiego i seniorskiego będzie można oglądać na przemian – raz w Markach (MCER), raz w Radzyminie.

– Jeśli chodzi o najmłodsze zawodniczki, czyli juniorki młodsze, nadal będziemy grać pod dwoma szyldami – Marcovii Marki oraz KPR „ROKiS” Radzymin. Będzie to świetny narybek dla dorosłego zespołu.

Drużyna na dobre i na złe

Trzy zwycięstwa, trzy remisy i cztery porażki – tak wygląda bilans piłkarzy Marcovii na trzy kolejki przed zakończeniem rundy jesiennej.

Na powrót Marcovii do czwartej ligi czekano od sezonu 2012/2013. Sytuacja, w której karty rozdaje COVID-19, sprawiła, że nie wszystko układało się tak jak zakładano. Krótki okres przygotowawczy oraz przymusowa kwarantanna po pierwszym meczu z MKS Piaseczno wybiła z rytmu naszych zawodników. Przekładane spotkania sprawiły, że we wrześniu Marcovia musiała rozgrywać mecze w systemie środa-sobota. Podopieczni Konrada Kucharczyka włożyli we wszystkie pojedynki ogrom siły i z góry wiadomo było, że prędzej czy później pojawi się zadyszka. Zwycięstwa nad Okęciem Warszawa, Unią Warszawa i Spartą Jazgarzew przeplatały się z porażkami w starciach z Ożarówianką, Escolą i Ząbkowią.

Na szczęście po każdej porażce zawodnicy Marcovii udowodniali charakterem, zaangażowaniem i walką od pierwszej do ostatniej minuty, że są w stanie przeciwstawić się każdej drużynie. Doskonałym przykładem był niedawny, domowy mecz z zajmującą pierwsze miejsce w tabeli Victorią Sulejówką. Marcovia, skazywana przez

wielu na sromotną porażkę, zremisowała z faworytem 1:1, dzięki czemu na fotel lidera wyskoczyła aspirująca do awansu Ząbkovia Ząbki. W tym spotkaniu wyrównujące trafienie zaliczył w 90 minucie Bartłomiej Gołasiewicz. Radość Marcovii trwała bardzo długo, a zawodnicy ciesząc się razem z trenerem Kucharczykiem pokazali, że są drużyną przez duże "D" – na dobre i na złe.

Celem naszej drużyny jest utrzymanie się w 4 lidze na kolejny sezon. Nie będzie to proste zadanie, ponieważ ścisk w tabeli jest ogromny. Zimą będą potrzebne wzmocnienia. Wąska kadra nie ułatwia bowiem zadania Konradowi Kucharczykowi. Wszyscy wierzymy, że każdy kolejny mecz przybliży nas do utrzymania. Jako drużyna chcemy zadomowić się w 4 lidze na zdecydowanie dłuższy czas.

Do zakończenia rundy jesiennej sezonu 2020/2021 pozostały już tylko trzy kolejki. Marcovia zmierzy się w nich kolejno z KS Raszyn, Drukarzem Warszawa i rezerwami Znicza Pruszków. Aktualnie podopieczni Konrada Kucharczyka z dorobkiem 12 punktów (trzy zwycięstwa, trzy remisy i cztery porażki) zajmują ósme miejsce w tabeli. Golami dzielą się głównie gracze ofensywni – Marcin Rojek, Bartłomiej Gołasiewicz i Patryk Czajka.

Marcin Boczoń

Zostań zawodnikiem akademii piłkarskiej

Marcovia Marki, klub z blisko 100-letnią tradycją, prowadzi ciągły nabór dla dzieci i młodzieży. Kto pójdzie w ślady Deyny, Bońka czy Lewandowskiego?

Czy wiecie, ilu obecnie zawodników i zawodniczek trenuje w barwach Marcovii? Już pół tysiąca. Grono stale się powiększa, bo klub ze Wspólnej prowadzi ciągły nabór zawodników z roczników 2003-2015 – do zespołów dziecięcych i młodzieżowych. Marcovia ma drużyny piłki nożnej, piłki ręcznej (więcej obok w tekście), a od października prowadzi zajęcia dla cheerleaderek.

– Akademia piłkarska Marcovia Marki to nie tylko wysoko wykwalifikowani trenerzy piłki nożnej czy ręcznej, ale również specjaliści od przygotowania motorycznego oraz rehabilitacji i prewencji urazów wśród piłkarzy. Już wkrótce rozpoczynamy współpracę z trenerem przygotowania mentalnego oraz dietetykiem sportowym – mówi Aleksander Kraśnicki, koordynator Akademii

Podkreśla, że atutem klubu jest infrastruktura – jak zaznacza – „jedna z najlepszych na Mazowszu”.

– Mareckie Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne, z którego korzystamy, to stadion piłkarski, lekkoatletyczny, boiska wielofunkcyjne, hala widow-

skowa, sala fitness, sportów walki oraz basen z pełnym zapleczem odnowy biologicznej. Z kolei stadion Marcovii przy Wspólnej 12 to dwa rewelacyjne, naturalne boiska pełnowymiarowe oraz jedno – mniejsze, do grania w systemie dziewięcioosobowym – informuje Aleksander Kraśnicki.

Do infrastruktury klubu należą także dwa orliki, kryte boisko ze sztuczną murawą oraz hale sportowe.

– Przyjęty przez nas plan szkolenia oraz program rozwoju pozwalają na indywidualne podejście do najmłodszych piłkarzy. Ścisła współpraca z Akademią Legii Warszawa to promocja wyróżniających się zawodników Marcovii w stołecznym klubie. Pięciu naszych wychowanków trafiło do Legii – mówi Aleksander Kraśnicki.

Oczywiście – oprócz treningów – są też elementy rywalizacji i rekreacji.

– Nasze zespoły biorą udział w rozgrywkach ligowych z ramienia Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej. Z sukcesami rywalizują w ogólnopolskich turniejach piłkarskich, a podczas ferii i wakacji udają się na zimowe i letnie zgrupowania – dodaje Aleksander Kraśnicki.

KOORDYNATOR AKADEMII

Aleksander Kraśnicki
tel. (48) 512 521 008

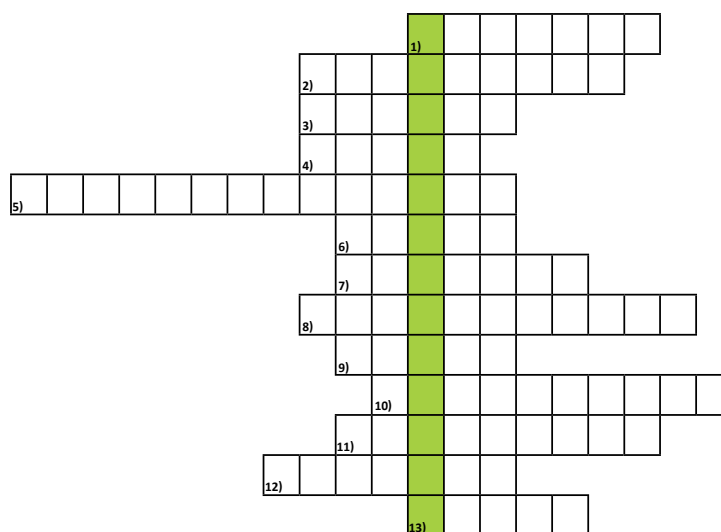
ZNAJDŹ PIĘĆ SZCZEGÓŁÓW, KTÓRYMI RÓŻNIĄ SIĘ ZDJĘCIA SKWERU OBOK RATUSZA



KRZYŻÓWKA

POZIOMO

1. Groźny dla zdrowia w rozpalonym piecu
2. Nazwa naszego roweru miejskiego
3. Warszawska pętla linii 140, 340 i 738
4. Przy Stawowej dla piłkarzy
5. Na czele Rady Miasta
6. Materiał budowlany, z którego słynęły Marki
7. Popularne określenie szkoły przy Okólnej
8. Globalna choroba wciąż bez szczepionki
9. Góruje nad Fabryką Briggsów
10. We wtorek, piątek i sobotę przy Paderewskiego
11. Lekarz, kawaler orderu Virtuti Militari, honorowy obywatel Marek
12. Znana polska piosenkarka, w grudniu wystąpi na scenie MCER
13. Popularna nazwa zbiornika wodnego w sąsiedztwie MCER



Dawno temu w Markach

Czy Warszawa pozyska tuż pod bokiem tak ważne zdrojowisko? – takie pytanie zadawali sobie dziennikarze po odkryciu źródeł siarczanych w Pustelniku.

Marki uzdrowiskiem? Brzmi trochę jak opowieść science fiction. Jednak pod koniec XIX wieku rysowała się szansa na realizację takiego scenariusza – przynajmniej według ówczesnej prasy. Otóż 129 lat temu w czerwcowym wydaniu „Kurjer Warszawski” donosił o przypadkowym odkryciu we wsi Pustelnik „obfitych i silnych źródeł siarczanych”. „Administrator miejscowej cegielni, p. Teleżyński, który, jak wiadomo, przyczynił się do założenia lecznicy w Nałęczowie, poddał model analizie. Rozbiór wykazał, iż w 100 litrach woda zawiera: siarczany wapnia 62,260 gramów, siarczany magnezji 29,970 gr, siarczany sodu 26,600 gr, chloru sody 9,360 gr, a dalej glin, nieco żelaza i krzemionki. Powyższe cyfry dowodzą, iż woda należy do bardzo siarczanych i z korzyścią mogłaby być zastosowana do celów leczniczych. Potrzeba tylko przedsiębiorcy, który zechciał chociażby skromnymi środkami uporządkować glinki” – opisuje „Kurjer Warszawski”. Wyobraźnia dziennikarska sięgała wówczas daleko...

„Przy dogodnych warunkach położenia, jak bliska odległość do Warszawy i szosa, nowe źródła wkrótce mogłyby stanąć obok Buska, Solca itp. miejscowości leczniczych” – snuje „Kurjer”.

Dziennikarze kontynuowali temat w lipcu. Podkreślali, że czerwcową wiadomość zainteresowała „szerokie koło ludzi”.

„Jak dowiadujemy się z ust wiarygodnych, administrator tejże cegielni otrzymał już kilka bardzo korzystnych ofert (...) Przeprowadzona ma być również powtórnie dokładna analiza chemiczna, której rezultaty zawyrokują o tem, czy Warszawa pozyska tuż pod bokiem tak ważne zdrojowisko” – opisuje gazeta.

Cóż, z uzdrowiska w Pustelniku nic nie wyszło, natomiast piękne tereny na Strudze (okolice Wenecji) były wykorzystywane w celach rekreacyjnych i kulturalnych, o czym opowiadał niedawny projekt Mareckiego Ośrodka Kultury „Wenecja Marek 1918”.

Więcej informacji o dziejach Marek na stronie historia.marki.pl